Nr. 65. Poznań, środa 13. czerwca 1928. X. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na czerwiec 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na poczt ach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

O lepsze stosunki finansowe przemysłu drzewnego ziem zachodnich.

Od prezesa Zw. Przem. Drzewnych w Poznaniu, p. B. Bystrzyckiego, otrzymaliśmy opracowaną przez niego obecną sytuację finansową przem. drzewnego ziem zachodnich. Praca ta zasługuje na szczególną uwagę i jest niezmiernie cenną ze względu na precyzję ujawnienia tych momentów i przesłanek natury ekonomiczno-gospodarczej, jakie wyłącznie i bezpośrednio przyczyniły się do pogorszenia materjalnych warunków bytu przemysłu drzewnego Wielkopolski i Pomorza.

W celu zaznajomienia naszych czytelników z pracą p. B., podajemy ją w obszernem streszczeniu, przytem załączając komentarze z naszej strony.

Redakcja.

Dający się silnie odczuwać od szeregu lat brak elastycznych form kredytu, co jest wiernem odbiciem ogólnego układu stosunków na rynku pieniężnym, prowadził, zresztą zupełnie logiczne następstwa, a to, że liczne dziedziny gospodarcze, a pośród nich i w pierwszem miejscu, przemysł drzewny, o niewątpliwie zasadniczem znaczeniu dla całości życia gospodarczego, czerpały za Kas Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, z tych podstawowych źródeł finansowych, tylko w nikłych rozmiarach ów życiodajny zdrój, jakim jest kredyt.

W związku z tym faktem, pozycja finansowa przemysłu drzewnego Polski stawała się coraz to groźniejszą, a problemat otwarcia dogodnego kredytu dla tej dziedziny nabrał znaczenia sprawy doniosłej wagi.

Z przyczyn różnorodnej natury zagadnienie finansowania przemysłu drzewnego wystąpiło na ziemiach zachodniej połaci kraju w ostrzejszej formie, a zatem załatwienie tej kwestji wymaga zastosowania takich środków, których charakter specyficznie racjonalny i konsekwentny, mógłby dać rękojmię osiągnięcia celowych wyników.

Dla skonkretyzowania faktów, świadczących o niedomaganiu przemysłu drzewnego na polu materjalnem w omawianej dzielnicy, należy poprzednio oprzeć się na przeświadczeniu, że dziedzina ta odczuwa ostry brak środków obrotowych.

Miejscowe zakłady tartaczne oraz fabryki przeróbki drewna weszły w faktyczne posiadanie polskich przemysłowców w okresie czterolecia: 1919—1923.

W związku z ówczesnemi komplikacjami na rynku pieniężnym, a których źródłem była nieracjonalna (czytaj: nieumiejętna) polityka skarbowa dał się silnie odczuć brak gotówki, dlatego też wielu przemysłowców

nie posiadało odpowiednich funduszów dla uiszczenia całkowitej należytości tytułem kupna tartaku lub odnośnej fabryki i tylko w bardzo nielicznych wypadkach zdarzało się, że kupujący był w stanie przejąć formalnie z obcych rąk warsztat pracy i własnym kosztem go uruchomić.

Kataklizm ekonomiczny, jakim była inflacja w kraju wycisnął wyraźne piętno na interesach przemysłowców; straty były poważne, zwłaszcza naszym przemysłowcom —eksporterom dała się silnie we znaki dewaluacja marki niemieckiej, a zważyć trzeba, że aż do roku 1926, 80 proc. miejscowego eksportu produkcji tartacznej, odchodziło na rynki niemieckie.

Brak śródków obrotowych, spowodowany powszechnem wyczerpaniem finansowem zachodnio-polskiego przemysłu drzewnego i spotęgowany brakiem kredytów, zasadniczo paraliżuje inicjatywę postawienia miejscowych tartaków i fabryk przeróbki drewna na wysokości swego zadania.

Podczas gdy z jednej strony ciężkie warunki wypłacalności przemysłu drzewnego są czynnikiem, hamującym jego siłę rozwojową, to z drugiej strony, niepomyślne okoliczności o charakterze gospodarczym, stworzyły taką atmosferę bytu, jaka wprost zabójczo wpływa na normalne tętno życia tej dziedziny; stąd niedaleka już droga do nieuruchomienia szeregu tartaku i fabryk przeróbki drewna.

Dziwić się trzeba, że miarodajne czynniki dotąd jeszcze nie podjęły energicznych kroków w celu uzdrowienia stosunków w omawianej gałęzi gospodarstwa narodowego. Powyższe bez zastrzeżeń opiera się na fakcie stałego i co gorsza bezpodstawnego wzrostu drożyzny surowca; przyczyny tego zjawiska nie trzeba daleko szukać — masowy wywóz drewna okrągłego do Niemiec jest bezpośrednim i bodaj wyłącznym powodem jego podrożenia na rynku polskim.

Skwapliwie i niestety nieoględnie zawarte prowizorjum drzewne z Niemcami, niweczy kolosalną pracę oraz ofiary przemysłu i handlu drzewnego Polski, jaka została złożona na ołtarzu ekspansji zamorskiej.

Skutki są takie, że rynek angielski, belgijski i holenderski są obecnie zupełnie zaniedbane.

Podrożenie surowca utrudnia, a nawet wręcz uniemożliwia przeprowadzenie jakiejkolwiek kalkulacji w produkcji gotowych artykułów drzewnych, eksportowanych do innych krajów Europy Zach. jak też na zamorskie rynki zbytu.

Do licznych skutków masowego wywozu surowca drzewnego do Niemiec, rezultatów tak destrukcyjnie oddziaływujących na całokształt życia gospodarczego kraju, należy dołączyć niemożność z tej racji rozwinięcia kampanji budowlanej do właściwych granic.

Nie ulega kwestji, że w takich warunkach akcja budowlana może wydać jedynie bardzo problematyczne wyniki, co nieuchronnie pociąga za sobą pogorszenie sytuacji na rynku pracy.

Wzrost bezrobocia zaznacza się nietylko w przemyśle budowlanym, lecz także i w przetwórczym przemyśle drzewnym.

Już w kwietniu, a więc jeszcze przed pełnym sezonem, stwierdzono, że ceny artykułów budowlanych wzrosły o ca 40 proc. w porównaniu do cen z wiosny r. ub.

Splot wyżej przytoczonych momentów z reguły kwestjonuje możność ożywienia eksportu fabrykatów gotowych.

Nadmiernie wyśrubowane ceny surowca uniemożliwiają kalkulację eksportową nietylko na rynki zamorskie, lecz także na bliższe rynki europejskie, a zważywszy, że Niemcy, jako odbiorcy gotowych fabrykatów z powodu wysokich ceł, które śmiało można nazwać cłami prohibicyjnemi, w rachubę nie wchodzą, pozostaje siłą faktu, jako jedyne źródło zbytu własny rynek; ten jednak kolosalnej różnicy w cenie nie może wziąć na siebie, jak również nie jest w stanie wchłonąć całą produkcję krajową.

Dalszy postęp drożyzny surowca w ostatecznym rezultacie spowoduje nie tylko kompletny zastój w dziedzinie eksportu gotowych artykułów drzewnych

Zagadnienie i sposoby wypalania węgla we Francji*)

W uzupełnieniu sprawozdania z odbytego konkursu w 1925 roku w Canove pod Paryżem na przenośne piece, karbonizujące drewno i odpadki z niego, umieszczonem w Nr. 39, 40, 41 i 42 Rynku, podajemy poniżej opis tych systemów aparatów, które wykorzystują poboczne produkty suchej destylacji drewna.

Zaznaczamy przytem, że jesteśmy w posiadaniu adresów firm, produkujących powyższe piece oraz, że według otrzymanych przez nas informacji z najwięcej miarodajnych źródeł, najlepszym piecem do wypalania węgli jest system „Delhommeau" a — z wykorzystaniem pobocznych produktów — system „Barbier-Aube" oraz „Aauto-carbon"**).

Redakcja.

System pieców do wypalania węgla z jednoczesnem wykorzystaniem pobocznych produktów można rozdzielić na dwie kategorje, t. j. na poziome i pionowe.

Jak jedne tak i drugie dzielą się na pracujące bez przerwy i — na pół z przerwami.

A. Piece z pionowem załadowaniem.

a) Piece Frey'a. Piece tego systemu składają się z poziomej retorty, zaopatrzonej w otwory do ładowania po obu stronach. Retorta jest umieszczoną w nieco większych rozmiarów, płaszcz cylindryczny, posiadający palenisko i komin.

Cały aparat jest sklepany z arkuszowego żelaza i umieszczony na dwuosiowym wózku.

Do części składowej pieca, należy jeszcze żelazny cylinder, tej samej wielkości co i retorta, a ponieważ ulokowany jest na dwukołowym wózku — również jest łatwy do translokacji.

Cylinder ten jest gaśnikiem. W dolnej jego części, tak jak i w samym płaszczu, umieszczone są dwie szyny. Przeznaczone do karbonizacji drewno, układa się na wagonetki i po szynach łatwo transportuje się do pieca retortowego.

Po ukończeniu karbonizacji — podsuwają gaśnik do retorty, łączą szyny retorty i gaśnika i przesuwają wagonetki do tego ostatniego, gdzie węgiel gaśnie i ochładza się. Zaś retorta ponownie załadowuje się drewnem.

W ten sposób otrzymuje się na pół przerwana praca.

*) Inż. L. Grigorjew — Paryż.

**) Piec Delhommeau oraz Barbier uzyskały na konkursie I-szą nagrodę.

oraz półfabrykatów, lecz poważnie zaszkodzi wewnętrznemu rynkowi zbytu.

W danym wypadku bezwarunkowo może nastąpić ograniczenie wytwórczości w przemyśle drzewnym.

A co na to akcja, zmierzająca do poprawy bilansu handlowego?

Dziś jest rzeczą pewną, że podwyższenie ceł nie da pożądanych rezultatów, gdyż w odpowiedzi analogiczny system polityki celnej może w każdej chwili zastosować inne, handlujące z nami państwo.

Jest to broń o tyle nieskuteczna o ile jest obusieczną.

Trzeba więc dla poprawy stosunków w przemyśle drzewnym, w imię rozwoju eksportu, zwrócić szczególną uwagę i poczynić racjonalne zmiany w polityce wewnętrzno-gospodarczej, a to przez unormowanie cen surowca do poziomu jego faktycznej wartości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rzut oka na sezon ubiegły.

Ruch cen na rynku drzewnym w ostatnim sezonie wskazywał dalszą zwyżkę, naogół jednak hamowaną przez sytuację, jaka wytworzyła się w zagranicznych obrotach. Jednocześnie z wzrostem poziomu cen okrąglaków, podniosła się skala wartości rynkowej materjałów tartych, zwłaszcza ceny produkcji obecnej kampanji tartacznej uwidoczniają zwyżkę, jaka miała miejsce w ubiegłym sezonie na przetargach w lasach państwowych. Nie można stwierdzić większej różnicy cen drewna, sprzedawanego z lasów prywatnych. Badając źródła postępu zwyżki cen w ostatnim sezonie, trudno oprzeć wyniki obserwacji na podłożu wybitnej racji zaistniałego zjawiska.

Reasumując, zresztą podlegające jeszcze kwestji, nieliczne względy, przemawiające za agiotażem, w ostatecznym rezultacie nie można przyjść do konkretnego wniosku, że zwyżka cen drewna była zjawiskiem racjonalnem z punktu widzenia interesów handlowych.

Wprawdzie ogół zainteresowanych przewidywał jesienią r. ub. wzrost cen, a to z tej prostej przyczyny, że w listopadzie, pokładano wiele nadziei w ożywieniu rynku materjałów tartych w związku z aktualną podówczas sprawą zawarcia prowizorycznej umowy drzewnej z Niemcami.

Późniejsze fakty wykazały, jak niesłuszne były te przewidywania.

Pomimo kilkumiesięcznego zacisza w polsko-niemieckich obrotach, przemysłowcy drzewni ofiarowali na submisjach takie ceny, które przy ścisłej kalkulacji, nie mogły zapewnić dostatecznych zysków.

Co prawda już od jesieni nie milkły auspicje, co do podjęcia na wiosnę kampanji budowlanej na szerszą skalę, jednak i te nadzieje zawiodły, o tyle, że ruch w budownictwie wzmógł się nieco tylko w niektórych miejscowościach kraju — naogół tempo kampanji budowlanej jest słabe.

Składa się na to szereg przyczyn, z których najważniejsze niejednokrotnie poruszano już na łamach niniejszego pisma.

Wchodząc daleko w zobowiązania kredytowe przez zakup drogiego surowca i nie mając dostatecznego zbytu produkcji, interesy przemysłu drzewnego doznały poważnego uszczerbku. Nic nie przemawia za tem, że obecna faza usposobienia na rynku drzewnym dobiegła do końca, a wszelkie pogłoski o mającej wkrótce nastąpić poprawie tendencji, będące pospolicie wynikiem indywidualnego urojenia, z tego względu należy przyjmować z jaknajdalej idącą rezerwą.

Mamy bowiem dostateczne przykłady choćby z ub. roku, kiedy stawiano horoskopy z całą pewnością na zda się niezbitym gruncie, a jednak później zaistniałe fakty, wykazały nieraz przeciwne rezultaty.

Wszystkie te wersje, wróżby i t. p. oddziaływują zasadniczo deprymująco na psychikę przemysłowców i potęgują tylko dezorjentację w ogólnej sytuacji rynkowej.

Zwłaszcza brak niezbędnej w handlu orjentacji, najlepiej wyraził się podczas pierwszych submisji w ubiegłym sezonie.

Niektórzy kupcy (mogły zajść tu wypadki terminowego zobowiązania dostawy: Przyp. Red.) zakupili surowiec po tak wysokich cenach, że absolutnie nie było żadnych widoków osięgnięcia choćby najmniejszego zysku ze sprzedaży tych partji.

Fakt ten w znacznym stopniu przyczynił się do dezorjentacji u innych submitentów którzy chociaż wiedzieli o ówczesnej sytuacji na rynku drzewnym, to wszakże byli mocno zaintrygowani ofiarowaniem wysokich cen przez pojedyńczych kupców.

Ta okoliczność niepodzielnie oparła się, znów jednak na powszechnem przewidywaniu, że Niemcy po chwilowej przerwie (w grudniu 1927 r.), rozpoczną akcję nabywczą na większą skalę, co niezaprzecznie sprowadziłoby haussę w dziale półfabrykatów. Kierując

---

Proces karbonizacji w piecu systemu Frey'a trwa 8 godzin; w ciągu pierwszych 4 godzin następuje suszenie materjału, w końcu czwartej godziny zaczynają się wydzielać produkty suchej destylacji, które dla skroplenia, odprowadzają się do kondensatora.

Zostający po tem gaz odprowadza się z powrotem do pieca i tam się spala. W charakterze dodatkowego paliwa, używa się chróst i nienadające się do karbonizacji drewno.

Podczas pracy piec ten nie wymaga specjalnego dozoru i pilnujący go robotnicy mogą być zajęci ładowaniem wagonetek i wyładowywaniem węgla.

Waga tego aparatu ze wszystkiemi jego składowemi częściami wynosi 5 ton.

On łatwo daje się transportować po złych drogach leśnych.

Przy translokacji na nowe miejsce, aparat wraz z gaśnikiem może być przyczepiony do auta ciężarowego, na które układa się wagonetki, relsy i inne akcesorja pieca.

b) Piec Rocher'a. W piecu systemu Rocher'a retortę zastępują same wagonetki, które są podobne do hermetycznie zamkniętych skrzynek (długość wagonetek 2,20 metr., szerokość 0,70 metr., wysokość 1,30 metr., pojemność 1,5 staire'a).

Ponieważ węgiel ochładza się w samych wagonetkach, przeto odpada potrzeba gaśnika.

Wagonetki są oczywiście zaopatrzone w otwory, które służą do odprowadzania pary wodnej na początku procesu karbonizacji i pobocznych produktów suchej destylacji, w końcu tego procesu.

Wagonetki ładuje się zwykłym, lub ustalonych wymiarów, drewnem.

Stosowanie określonych wymiarów drewna zalecane było przez Ringielmann'a, gdyż otrzymywany z niego węgiel jest ustalonej jakości i nadaje się do gazogeneratorów. W tym wypadku zapobiega się rozdrobnieniu węgla po karbonizacji, gdy część jego ginie w postaci proszku*).

Dla kalibrowania drewna — Ringielmann zaproponował maszynę, która dzieli suche gałęzie i tartaczne obrzynki drzewne na określonej wielkości kawałki (25 mm).

(Ciąg dalszy nastąpi)

*) W tym wypadku sprawozdawca nie jest zupełnie ścisły, gdyż pozostający po karbonizacji miał węglowy, po odpowiedniem spreperowaniu go zużywa się do wszelkiego rodzaju czarnych farb. (przep. redakcji).

się więc tą ewentualnością, która dla wielu była rzeczą przesądzoną, kupcy mało, lub zgoła nie liczyli się z poziomem cen submisyjnych, był to krok ryzykowny i jako taki, obfitujący w niefortunne rezultaty.

Przedsiębiorstwa, które już podczas pierwszych submisji, podbiły ceny do bardzo wysokiego poziomu, kierowały się myślą, że następne sprzedaże będą uskutecznione po jeszcze wyższych cenach; w ten sposób zainicjowano sezon pod znakiem wybitnej haussy.

Myśl ta opanowała szerokie sfery kupujących, stąd powstał ów, dziś żywo jeszcze komentowany, nieprzezwyciężony pęd do kupna drewna, choćby po dobrze wygórowanych cenach, byle jaknajprędzej, zanim następne submisje przyniosą dalszą zwyżkę.

Nie brak jednak było i takich kupców, którzy uważali za wskazane przeczekać pewien czas, aż w nowym sezonie ustalą się ceny i wyjaśni się tendencja.

Zwyżkowy ruch cen trwał naogół dość długo i dopiero w kwietniu można było naogół zaobserwować objawy stabilizacji, jaka w późniejszym czasie przekształciła się w lekką zniżkę.

W sezonie roku 1926—27, nieobliczalne podbijanie cen na submisjach było zjawiskiem bardziej częstem, lecz zato i skutki jego były widoczniejsze — drogo zakupione partje starano się sprzedać przedsiębiorstwom tartacznym, te zaś nie mogły przecież reflektować na materjał, którego cena nie odpowiadała żadnej kalkulacji. Rezultaty były opłakane: sprzedany surowiec pozostawał na miejscu, ponieważ bezpośredni odbiorca, licząc na korzystne odsprzedanie, nie był w możności uiścić nawet pierwszej raty.

Te momenty spowodowały wprowadzenie obowiązku złożenia 5-cio proc. wadjum przez submitenta. Wpłynęło to w dużym stopniu na umiar w ofiarowaniu cen, a co najważniejsze ukróciło zapędy spekulacyjne, tak niebezpieczne i szkodliwe dla normalnego biegu handlu drzewnego.

Mając bogate i wielostronne doświadczenie z lat ubiegłych, a najświeższe z tegorocznego sezonu, należy przypuszczać, że w przyszłym sezonie przemysłowcy i kupcy drzewni będą kierować się zasadą oględnego ofiarowania cen na submisjach, ustalając je w odpowiednim stosunku do nastrojów na rynku drzewnym i nie biorąc w rachubę żadnych dodatnich ani ujemnych przepowiedni.

Ostrożność w takich razach nietylko nie zawadzi, lecz jest ona niezbędnym czynnikiem w korzystnym układzie warunków, dających siłę rozwojową przemysłowi drzewnemu.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Margonin Wi ś D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 25. maja 1928 r.

Sosna	III kl.	za m3	56.60	zł
„	IV „	„	62.75	„
„	kopalniaki	„	37.25	„
„	szczapy opałowe	za mp.	10.00	„
„	wałki „ łup.	„	8.00	„
„	„ „ okr.	„	7.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Cierpiszewo D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 4. czerwca 1928 r.

Sosna	szczapy opałowe	za mp.	10.00	zł
„	wałki „	„	8.00	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa,

dnia 11. 6. 1928 r., na żyto: 49.75—51.25 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Egzamin dla praktykantów leśnych.

Po zakończeniu kursu dokształcającego borowych-podleśniczych odbędą się **w Kórniku w dniu 10 i 11 lipca br.** egzamina dla praktykantów leśnych, kandydatów na borowych-podleśniczych.

Do egzaminu dopuszczeni będą praktykanci posiadający najmniej 2 lata praktyki leśnej.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisu świadectw z praktyki należy nadesłać do Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Wydział Leśnictwa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, do dnia 25. czerwca 1928; opłata za egzamin wynosi 25,— zł.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

W ostatniej chwili przypominamy, że z dniem 15 b. m. upływa termin uiszczenia wpłaty drugiej części różnicy od kwoty podatku przemysłowego od obrotu za rok ubiegły, a kwotę zapłaconych zaliczek za tenże rok, przez płatników, którzy do 20 maja r. b. uiścili w całości pierwszą część tej różnicy.

Również do dnia 15 b. m. należy wnieść podatek od obrotu w maju r. b. dotyczy on przedsiębiorstw handlowych I i II kat. oraz przedsiębiorstw przemysłowych I—V kateg., które wykażą wysokość obrotu na podstawie przepisowo prowadzonych ksiąg handlowych.

W czerwcu należy też uregulować zaległości wpłaty podatku majątkowego tudzież sumy zaległości dorocznych i podzielonych na raty płatne w b. m., oraz te świadczenia, których dotyczą, otrzymane przez płatników, nakazy płatnicze z terminem zapłaty w czerwcu r. bież.

Rumunja. W marcu b. r. eksport mat. tartych do Niemiec w dalszym ciągu zmniejszył się, a to z 25.100 t. na 22.700 t.

W ten sposób Rumunja ostatecznie ustąpiła miejsca Czechosłowacji, jako dostawca mat. tartych na rynki niemieckie.

Czechosłowacja w marcu wywiozła do Niemiec 31.000 t. mat. tartych.

KOMUNIKAT

Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu.

Zebranie członkow Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu odbędzie się dnia 14. czerwca rb. o godz. 15-tej w sali hotelu „Britanja" Poznań, Św. Marcin 44.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie z odbytych konferenyj w Warszawie
3. Organizacja kredytu dla Przemysłu Drzewego w Wlkp.
4. Wolne głosy,

na które Zarząd Związku uprzejmie zaprasza Członków Związku oraz wszystkich przemysłowców drzewnych dotychczas niezrzeszonych.

Ponieważ na zebraniu tem omawianą będzie szczegółowo sprawa powstającego Banku Drzewnego w Warszawie i powziętą będzie ostateczna decyzja naszego stosunku do powyższego banku, przeto najusilniej prosimy W. Panów o przybycie na powyższe zebranie celem wzięcia udziału w dyskusji, a przynajmniej zadokumentowania, że Ich ta sprawa interesuje.

Zarząd:

(—) Bystrzycki, Prezes (—) Potoczny, sekretarz
(—) Paetz, Skarbnik

Notowania dewiz z dnia 12. czerwca 1928 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . .	8	—	100 zł	—	57,57	—	43,52	—	—	—	58,17	79,84
Poznań . . .	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk . . .	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81,56	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122,633	—	20,432	—	—	—	124,03	69,56
Belgja	4½	123,94	100 belg.	—	—	58,40	34,947	—	355,00	—	72,53	99,14
Bukareszt . .	6	172,–	100 l.	—	—	25,51	780	—	—	—	3,16	4,32
Budapeszt . .	6	155,90	100 pengo	—	—	72,95	27,97	—	—	—	90,58	123 89
Holandja . . .	4½	358,31	100 gld. hol.	359,70	—	168,70	12,09,75	—	1025,—	—	209,42	286,34
Kopenhagen . .	5	238,88	100 k. d.	—	—	112,19	18,20	—	682,	—	139,25⅛	190 40
Londyn . . .	4½	43,38	1 funt szterl.	43,51	25,02½	20,411	—	—	124,12	—	25,33	34,65
Nowy York . .	4	891,41	1 dolar	8,90	—	4,18,20	4,88,12	—	25,42	—	5,19,05	709,75
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	35,08	—	16,44	124,12	—	—	—	20,41	27,92
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,41	—	12,392	164,75	—	75,30	—	15,38	21,02
Rzym	6	172,—	100 l.	46,88	—	21,985	92,87	—	133,60	—	27,28	37,33
Szwajcarja . .	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171,77	—	80,56	25,333	—	490,—	—	—	136,76
Sztokholm . .	4	238,88	100 k. szw.	—	—	112,20	18,190	—	683,00	--	139,30	190,45
Wiedeń . . .	6	125,43	100 szyling.	125,38	—	58,825	34,70	—	—	--	73,00	—

KALENDARZ TERMINOWY
SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m3	Kopalniaki i inne użytkowe m3	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R.D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
14. VI. 28.	9^{00}	P. N. Lipusz (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV		325,23				60	840	S	
	9^{30}	P. N. Oborniki sala p. Narożyńskiego w O.	d. - pozn.				500,—	40,—			64	876	L	i drewno opał.
		D. L. P. Warszawa (kancelarja)	d. - warsz.								60	838	S	na 6,000 m3 stolarki sosn. eksp. i około 2,500 m3 stolarki krajow.
	11^{00}	P. N. Lubichowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna brzoza olcha	I-IV II-IV IV	451 296 43	316,02 53,83 5,52				62	850	S	w tem sosn. † 8,22 m3
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	dąb sosna jodła			101,68 988,41 195,42				62	852	S	
18. VI. 28.	11^{00}	P. N. Mścin (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-III	92	164,75				64	871	S	
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom								62	853	S	na 150,00 m3 kantówki sosn. 11,20 m3 bali sosn., 394,34 m3 desek sosn. obrzyn., 80,57 m3 desek jodł. obrzyn. i 71,75 m3 bali jodłowych
20. VI. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja N. Kielce)	d. - radom	sosna jodła dąb buk klon jawor grab			177,58 480,02 23,93 317,76 4,82 2,51 2,22				63	862	S	i 291 sztuk żerdzi sosn. o masie 19,05 m3
22. VI. 28.	11^{00}	P. N. Bolewice (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				830,73			63	854	S	
		D. L. P. Warszawa (kancelarja	d. - warsz.								64	873	S	na 9000 szt. słupów telegraficznych
23. VI. 28.	11^{00}	P. N. Zielonka (kancelarja)	d. - pozn.								64	874	L	na wydzierż. jeziora na przeciąg 5 lat
-	11^{00}	P. N. Zielonka (kancelarja)	d. - pozn.								64	875	L	na wydzierż. 6 jezior na przeciąg 12 lat
26. VI. 28.	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	sosna jodła dąb buk osika brzoza			970,45 2566,73 76,54 3,47 93,18 39,84				63	863	S	
30. VI. 28.	10^{00}	P. N. Bucharzewo (kancelarja)	d. - pozn.	sosna				200,—		320,—	64	866	S	uszkodzona drągow. na pniu; masa przyp

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Barts.

LICYTACJA

888

odbędzie się w kancelarji

Nadleśnictwa Wołkowyskiego

w dniu 5 lipca r. b. o godz. 12 na **drewno użytkowe:** przy st. Wołkowysk Miasto świerk 75 m3 po 35 zł. dąb 65 m3 po 55 zł. przy st. Zelwa świerk 57 m3 po 32 zł.

Bliższe informacje w Nadleśnictwie poczta Wołkowysk i Dyrekcja w Białowieży.

Nadleśnictwo.

Państwowe Nadleśnictwo Trzebciny

poczta i stacja kolejowa Łążek, powiat Świecie

sprzeda **w dniu 27-go czerwca 1928 r.** w drodze submisji następujące drewno użytkowe z cięć roku gospodarczego 1927/28

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Klasa IV	Razem m³	Odległość od st. kolej.	Kilometry
				m3						
	A. Budulec sosnowy									
1	Szklanahuta	po całym les.	457	—	48.43	369.50	0 97	418 90	Wierzchucin	6
2	Wrzosowisko	„	334	2.74	31.44	199 63	11.45	245 31	Cekcyn	4
	B. Kopalniaki sosnowe.									
3	Szklanahuta	„	1198	249.42	77 33	1.96	—	328.71	Wierzchucin	6
4	Wrzozowisko	„	1590	391.74	70.85	—	—	462.59	Cekcyn	4
5	Siwe bagno	„	2790	308.71	200.05	0.63	—	509.39	Łążek	6
6	Kamionka	„	7284	1.404.58	382.82	9.14	—	1 796.54	„	7

Pisemne oferty z napisem „Submisja" w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa do dnia **27. czerwcą 1928 r.** godziny 11½. poczem nastąpi otwarcie ofert o godz. 12-tej w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Przetarg odbędzie się na obowiązujących warunkach sprzedaży wyrobionego drewna w drodze pisemnepo przetargu (Submisji) które są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Nadleśnictwie. Oferty nie odpowiadające warunkom nie będą uwzględnione.

889

Nadleśniczy Państwowy.

Towarzystwo leśne

rozporządzające poważnemi kapitałami, pragnie nawiązać stosunki z właścicielami ziemskimi, w celu kupna, eksploatacji, lub koncesji na ich lasy. 869

Pisać pod: „Gospodarka Leśna", do Rynek Drzewny — Poznań.

Zawiadomienie.

W porozumieniu z Wielkopolską Izbą Rolniczą Wydział Leśnictwa w Poznaniu dostarczamy

siarczan miedzi

do skrapiania kultur

i prosimy o łaskawe zamówienia. Warunki dostawy podamy na zapytanie

Administr. Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego
Poznań, Wielkie Garbary 20

Szalówkę, kantówkę, łaty i drągi brzozowe

sprzeda 775

T. HOFFMANN, Gniezno handel drzewa Telefon 58.

J. MAŁOWANIEC i Ska

(st. Kiwerce-Wołyń)

Tartak **przyjmuje zamówienia na belki, kantówkę bale i deski wymiarowe sosnowe i posiada na składzie w wymiarach od 1/2" do 4" suche deski i bale jesionowe, klonowe, olchowe i suchą stolarkę sosnową II-ej klasy oraz posiada do natychmiastowej dostawy:** 456

2.000 m3 tart. bloków sosnowych

I-II kl. tegorocz. tarcia. Przeciętna długość 5,30 m towar jasny.

Grubości 19, 26, 32, 40, 42, 50, 65, 80 m/m
Mtr. kub. 30, 40, 50, 150, 200, 650, 550, 330.
Przeciętna szerokość 26, 28, 30, 40, 41, 45, 47, 50 cm.

JÓZEF SCHENK

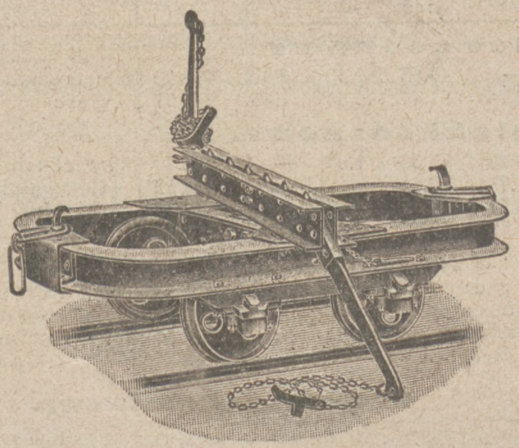
Handel drzewa
Poznań Wiel. Garbary 31

poleca i kupuje:

wszelkie gatunki materjałów stolarskich, budowlanych, kantówkę, belki, towary kołodziejskie.

z swoich składnic:

w Poznaniu ul. Wielkie Garbary i Estkowskiego. 470



KOLEJKI LEŚNE

Stale wielkie zapasy w materjałach kolejkowych.

O ecnie bardzo korzystnie do oddania: **Wózki leśne - Lokomotywki motorowe**

Polskie Towarzystwo dla sprzedaży wyrobów firmy

Orenstein & Koppel

WARSZAWA	GDAŃSK	KATOWICE
Marszałkowska 153	Neugarten 11	Mickiewicza 8

880

Przedstawicielstwo **w POZNANIU: St. Buliński, ulica Pocztowa Nr. 16**
w BYDGOSZCZY: M. Majewski, ulica Dworcowa Nr. 31b

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.